

Chillout, SŁODKA DZIEWCZYNO

Nie chciałem się zakochać
Wreszcie że
Jedno spojrzenie skradło serce me
Robiłem wszystko aby poznać się
A ona tylko ciągle zwodzi mnie

Wiec co mam robić, zastanawiam się
Czy walczyć o nią, czy mam poddać się
Choć nie mam siły aby starć się
Bo ona ciągle w kółko zwodzi mnie

Słodka dziewczyno jak dni szybko płyną
Dla ciebie oszalałem
Z tobą życie spędzić chcę
Dlaczego nie pozwalasz porwać się

Ona pragnęła zdominować mnie
Mieszkała w życiu o i w głowie mej
Wszystko pod siebie ustawiała wciąż
Bo jej marzeniem ciapowaty mąż

Ja nei z pantofli
Łatwo nie dam się
Może próbować , lecz nie oda się
Jeszcze zobaczy kto tu rządzić chce
O ile zechce w układ wciągnąć się